

ZUZANNA PYRYT

Katolicki Uniwersytet Lubelski  
<https://orcid.org/0000-0003-4439-2280>

## Prawna ochrona życia na tle polskich zmian legislacyjnych od lat 80. XX wieku

<https://doi.org/10.15633/9788363241346.10>

Życie ludzkie stanowi wartość najwyższą, dlatego prawny system jego ochrony jest niezaprzeczalnie zarówno fundamentem, jak i gwarantem korzystania przez człowieka z innych praw i wolności.

Różnorodny sposób postrzegania zjawiska przerywania ciąży towarzyszy ludzkości od wieków, przy czym podkreślenia wymaga fakt, że od zawsze zbiór czynników warunkujących opowiadanie się za aborcją lub przeciw niej był szeroki i trudny do zdefiniowania pod kątem jednolitych kryteriów.

Czynnikami, które od zawsze miały realny wpływ na postrzeganie zjawiska przerywania ciąży w Polsce, zarówno przez kobiety, mężczyzn jako ojców poczętych dzieci, jak i osoby trzecie, były m.in. ich światopogląd, wyznawany system wartości, a także duchowość i religijność (a w tym przypadku również nauczanie Kościoła katolickiego), pochodzenie, stopień wykształcenia, a nawet poziom wiedzy o rozwoju człowieka.

Stosunek człowieka do zjawiska aborcji był od wieków kwestią szeroko dyskusyjną i generującą liczne, wielokrotnie skrajnie odmienne nurty społeczne, przy czym odróżnić należy dwa odrębne problemy: subiektywny stosunek społeczeństwa do zjawiska przerywania ciąży oraz istnienie ich pochodnej – przepisów prawnych, które w ciągu lat regulowały dopuszczalność jej dokonywania – w sposób bliższy ideom proaborcyjnym lub opowiadającym się przeciwko dokonywaniu aborcji.

Zważyć również należy, że to rozwój medycyny, w tym w głównej mierze diagnostyki, przyczynił się do licznych zmian legislacyjnych w zakresie polskiego

prawa aborcyjnego z uwagi na fakt, że wykrycie ciąży, monitorowanie jej przebiegu, a nawet ocena wieku ciąży czy wczesna diagnostyka schorzeń dziecka w łonie matki paradoksalnie przyczyniły się i przyczyniają nadal do zmian regulacji prawnych traktujących o prawie do dokonania aborcji.

W dobie jakże istotnych zmian legislacyjnych na płaszczyźnie prawnej ochrony życia ludzkiego w sposób szczególny należy odwołać się do hierarchii dóbr chronionych, która na pierwszym miejscu stawia prawo człowieka do życia.

Prawo do życia od lat stanowi impuls dla polskiego ustawodawcy do stanowienia przepisów prawa, które co do zasady zapewniać ma prawną ochronę życia ludzkiego. Mając na względzie dynamiczne przemiany społeczne w ciągu dziejów, polska myśl prawna wprawdzie opowiadała się za ochroną życia, jednak zakres tej ochrony bywał zmienny. Ochroną prawną obejmowano bowiem istotę ludzką aż do momentu naturalnej śmierci, która była punktem końcowym stania na straży ochrony życia człowieka. Kwestią sporną pozostawał niezmiennie z kolei moment początkowy, jaki miał otwierać parasol opieki nad istotą ludzką, regulowany przepisami prawa.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 jako najwyższy rangą akt prawny w Polsce gwarantuje każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Ustawa Zasadnicza udziela jednostce tejże ochrony w pierwszej kolejności względem pozostałych praw i wolności człowieka<sup>1</sup>.

Prawo do życia ma charakter niezbywalny (przysługuje każdej istocie ludzkiej i nie można wyzbyć się ani zrzec tego prawa) i niezależny od takich czynników jak ustrój prawny, system religijny czy też kulturowy, w którym żyje jednostka<sup>2</sup>.

Z tej przyczyny zagadnienie prawnej ochrony życia ludzkiego stanowi przedmiot stałej analizy i dyskusji prawnej, przy czym winna ona być prowadzona na podstawie powszechnej świadomości, że bez życia (a zatem zapewnienia jego ochrony prawnej) nie ma człowieka, a bez człowieka wszystko to, co w założeniu ma charakter ludzki – w rzeczywistości traci sens w myśl zasady *contradictio in adiecto*<sup>3</sup>.

Aktualne regulacje prawne traktujące o przepisach gwarantujących tzw. świadome planowanie rodziny są wynikiem licznych zmian ustawowych,

1 Art. 38 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zmianami.

2 Por. J. Giezek, R. Kokot, *Granice ludzkiego życia a jego prawna ochrona*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 101.

3 Por. M. Cieślak, *Przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu*, [w:] *System prawa karnego*, t. IV, *O przestępstwach w szczególności, część I*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 228.

podtyktowanych nieustanną dyskusją środowisk społecznych, medycznych i prawniczych, częstokroć reprezentujących skrajnie odmienne stanowiska w zakresie ochrony życia człowieka.

Celem niniejszej publikacji jest analiza zmian legislacyjnych w polskim systemie prawa, stanowiących gwarancję ochrony życia nienarodzonego, do jakich doszło w ostatnich kilkudziesięciu latach w Polsce, począwszy od lat 80. XX wieku, na płaszczyźnie prawa do tzw. świadomego planowania rodziny, z uwzględnieniem przepisów dotyczących prawa i zastrzeżeń zgłaszanych przez Trybunał Konstytucyjny RP.

## 2. PRAWO ABORCYJNE LAT 80. XX WIEKU

Lata 80. XX wieku, począwszy od roku 1981, naznaczone były społeczno-polityczną rewolucją związaną z przemianami ustrojowymi i wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce. Prawo aborcyjne ówczesnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oparte było na ustawie z 1956 roku o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Akt ten wszedł w życie 8 maja 1956 i finalnie dokonał prawnej legalizacji aborcji.

W rzeczywistym zamiśle ówczesnego prawodawcy ustawa ta miała na celu poprawę warunków bytowych przeciętnej polskiej rodziny okresu PRL, a także zapobieżenie tworzeniu się jakichkolwiek patologii społecznych, w ocenie prawodawcy rodzących się najczęściej w wielodzietnych – i tym samym wielokroć pozbawionych dostępu do społecznej edukacji – rodzinach. Powyższy cel w zamiśle prawodawcy mógł być realnie osiągnięty jedynie poprzez zwiększenie dostępu do aborcji wśród kobiet, dlatego powyższy zamiśl ustawodawcy został zrealizowany finalnie poprzez poszerzenie kręgu uprawnionych do terminacji ciąży, tj. zwiększenie liczby kobiet uprawnionych do przerywania ciąży na warunkach ściśle wskazanych w ustawie.

Regulacja ta w ocenie autora miała na celu niejako oswojenie ówczesnego społeczeństwa z problemem aborcji, rozpatrywanym jednak nie jako zagrożenie życia człowieka ani wielokroć nadużycie prawa, lecz jako środek do celu, którym było uzdrowienie społeczeństwa. Dlatego w opozycji do ustawy karnej z roku 1932<sup>4</sup> np. wprowadzała do użytku pojęcie „zabiegu przerywania ciąży” w miejsce dotychczasowego „spędzania płodu”. Ponadto regulacja ta zawężyła krąg

---

4 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, Dz. U. nr 60, poz. 571 ze zmianami.

podmiotów, które mogły ponosić odpowiedzialność karną za dokonanie zabiegu aborcji, ponieważ na gruncie ustawy karnej z 1932 roku odpowiedzialność karną za jego dokonanie mogła ponosić zarówno kobieta ciężarna, jak i osoba trzecia, z kolei regulacja z 1956 roku ograniczyła karalność jedynie do osoby trzeciej, tj. do osoby lekarza<sup>5</sup>. Powyższe wprost wyłączało karalność matki dziecka, która decyzję o woli dokonania zabiegu przerwania ciąży mogła podyktować w pełni subiektywnymi odczuciami, opierając swoje żądanie na przesłance społecznej, tj. argumentując swoje żądanie trudną sytuacją materialną.

Regulacja z 1956 roku, dając wyraz troski o społeczeństwo, już w treści preambuły wskazywała na doniosłość otoczenia kobiety opieką. Jednocześnie przewidywała, że dokonania zabiegu przerwania ciąży może podjąć się wyłącznie lekarz, co miało gwarantować prawidłową opiekę lekarską i zastosowanie odpowiednich procedur medycznych w trakcie przeprowadzania zabiegu aborcji oraz wyłączenie z powyższego działania jakichkolwiek znachorów, którzy nie posiadali wykształcenia medycznego, a wywoływali poronienie w sposób sztuczny poprzez wykorzystanie mieszanek ziół i często nieznanym nikomu substancji, niejednokrotnie o zagrażającym życiu kobiety stężeniu.

Zgodnie z treścią art. 1 przedmiotowej ustawy wśród przesłanek warunkujących legalne dokonanie aborcji przewidziano sytuację, gdy za przerwaniem ciąży przemawiają wskazania lekarskie lub trudne warunki życiowe matki dziecka, a także gdy zachodziło uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku przestępstwa<sup>6</sup>.

O ile przesłanka zawarta w art. 1 ust. 1 pkt 2 wyżej wymienionej regulacji jawi się jako obiektywnie dość oczywista, ponieważ ma za zadanie chronić potencjalne ofiary przestępstw (m.in. zgwałcenia, kazirodztwa itd.) przed ponoszeniem odpowiedzialności za czyn, jakiego dopuścił się sprawca, o tyle kontrowersyjną zmianą na tle przedmiotowej regulacji była tzw. przesłanka społeczna.

W ocenie autora po pierwsze wskazać należy na brak konsekwencji ówczesnego ustawodawcy z uwagi na występującą dysproporcję między przesłankami uprawniającymi do legalnego dokonania zabiegu aborcji i oparcie przesłanki tzw. społecznej jedynie na oświadczeniu matki dziecka w porównaniu z okolicznościami medycznymi uprawniającymi do dokonania zabiegu przerwania ciąży, jako wymagającymi stosownej dokumentacji medycznej na fakt zaistnienia

---

5 Por. E. Zielińska, *Przerywanie ciąży. Warunki legalności w Polsce i na świecie*, Warszawa 1990, s. 55.

6 Art. 1 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. nr 12, poz. 61 ze zmianami.

tw. wskazań lekarskich. Tymczasem wysokie prawdopodobieństwo graniczące z pewnością wskazuje na fakt, że podstawą zaistnienia lub niezaistnienia przesłanki społecznej było subiektywne spostrzeżenie kobiety co do swojej aktualnej sytuacji materialnej, co wielokrotnie mogło skutkować nie tyle swobodą, ile dowolnością prawną w zakresie dopuszczania zabiegów aborcji na podstawie przesłanki społecznej.

Jedynym wyłączeniem na gruncie ustawy z 1956 roku, a jednocześnie okolicznością uniemożliwiającą dokonanie przedmiotowego zabiegu (nawet w sytuacji, gdy za przerwaniem ciąży przemawiały konkretne przesłanki ustawowe, tj. wskazania lekarskie lub trudne warunki życiowe ciężarnej, a także nawet wtedy, gdy zachodziło uzasadnione podejrzenie, że ciąża jest wynikiem czynu prawem zabronionego) była sytuacja, gdy konkretny przypadek ciąży wiązał się z przeciwwskazaniami lekarskimi do przeprowadzenia zabiegu aborcji<sup>7</sup>.

Powyższe z jednej strony było wyrazem postawienia zdrowia i życia matki dziecka na pierwszym miejscu, nawet w sytuacji, gdy obiektywnie kobieta byłaby uprawniona do dokonania aborcji zgodnie z prawem z uwagi na przesłankę związaną z trudnymi warunkami życiowymi lub związaną z pochodzeniem ciąży z przestępstwa. Powyższe okoliczności nie uprawniały bowiem do dokonania zabiegu terminacji ciąży, jeżeli konkretny przypadek wiązał się z przeciwwskazaniami lekarskimi do przeprowadzenia zabiegu. Z drugiej strony powyższe wyłączenie nie tyle miało chronić życie matki dziecka, ile nakazywać kobiecie np. donoszenie ciąży będącej owocem przestępstwa, którego ona sama była ofiarą. W ocenie autora nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem przedstawionym powyżej, ponieważ każdorazowe ustawowe wyłączenie możliwości dokonania aborcji z przyczyn natury medycznej, tj. z powodu zaistnienia przeciwwskazań do dokonania zabiegu, ma na celu jedynie ochronę życia, która jest wartością najwyższą. Rzekome „karanie ofiary przestępstwa” jest zjawiskiem wątpliwym i skrajnie ocennym, a wola ustawodawcy winna być oparta na ochronie życia jako nadrzędnej wartości. Ze względów oczywistych – wątpliwą bowiem wartość moralną posiadałoby dokonanie zabiegu aborcji bez wzięcia negatywnych przesłanek medycznych, dla samej jedynie zasady i możliwości „znielowania” krzywdy, jakiej dokonano na ofierze przestępstwa.

Perspektywa rozszerzenia katalogu przesłanek uprawniających do przerywania ciąży wywołało głośną debatę publiczną. Zwolennicy rozwiązań ustawy z 1956 roku argumentowali słuszność przedmiotowego rozwiązania ochroną

---

7 Art. 1 ust. 2 ustawy z 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. nr 12, poz. 61 ze zmianami.

zdrowia i życia kobiet, które znajdując się w trudnej sytuacji materialnej i będąc w niechcianej ciąży, prawdopodobnie korzystałyby z tzw. podziemia aborcyjnego, który to argument pozostał – mimo zmiany innych czynników – niezmienny do dziś. Przeciwnicy tego rozwiązania wskazywali z kolei na dość jasno rysujący się absurd w sytuacji, gdy o trudnym położeniu materialnym kobiety miała decydować ona sama. Powyższe mogło zatem prowadzić do nadużycia prawa i praktykowania przeprowadzania zabiegu aborcji niezgodnie z prawem, ponieważ na szali wraz z życiem dziecka kładziono subiektywną ocenę zawartą w oświadczeniu kobiety ciężarnej<sup>8</sup>.

Powyższa regulacja stanowiła bezdyskusyjnie liberalny przełom na polu legalności dokonywania zabiegów tzw. terminacji ciąży, głównie ze względu na fakt, że uchylała ówczesnie obowiązujące przepisy prawa karnego przewidujące kary za dokonywanie aborcji. Jednocześnie rozwiązanie to miało wypracować w swoim założeniu złoty środek pomiędzy ochroną życia człowieka a zapewnieniem bezpieczeństwa kobiety w ciąży, przy czym doktryna prawa zajmowała skrajnie różne stanowiska w zakresie tego, jaką wartość przedmiotowa ustawa chroni przede wszystkim. Część jej przedstawicieli interpretowała przedmiotową regulację w sposób kładący nacisk na ochronę życia dziecka i jego rozwoju w łonie matki oraz dodatkowo na życie i zdrowie matki, z kolei przedstawiciele odmiennego nurtu ponad życie i zdrowie dziecka przedkładali zdrowie i życie kobiety, alternatywnie ciężę donoszoną zgodnie z wyborem matki dziecka<sup>9</sup>.

Kwestią istotną w znaczeniu stosowania prawa była okoliczność, że regulacja z 1956 roku nie przewidywała kar dla kobiet, które zdecydowały się na dokonanie zabiegu aborcji w sposób sprzeczny z przepisami prawa. W literaturze istniał pogląd, który zakładał, że powyższe miało na celu dokonanie rozróżnienia ryzyka podmiotów, które w sposób nielegalny mogłyby potencjalnie dokonać aborcji, a mianowicie matki dziecka oraz lekarza. Z kolei ryzyko zaistnienia potencjalnych konsekwencji prawnych na skutek nielegalnego dokonania zabiegu terminacji ciąży prowadziło do tzw. zмовy milczenia obu stron, tj. kobiety decydującej się na aborcję oraz lekarza przeprowadzającego zabieg<sup>10</sup>.

---

8 Por. L. Gardocki, *Prawo karne*, wyd. 11, Warszawa 2005, s. 227.

9 Por. J. Śliwowski, *Prawo karne*, wyd. 2., Warszawa 1979, s. 359.

10 Por. S. Kuźma-Markowska, *Walka z „babkami” o zdrowie kobiet: medykalizacja przerywania ciąży w Polsce w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, Polska 1944/45–1989*, „Studia i Materiały” 2017, nr 15, s. 198.

Przedmiotowa regulacja obowiązywała w Polsce przez okres ponad 30 lat. Ponad trzy dekady upłynęły niejako pod znakiem wartościowania życia człowieka – zwolennicy tego rozwiązania argumentowali słuszność powyższego rozwiązania legislacyjnego powołaniem się na świadomość społeczną co do pewności wykonywania zabiegów aborcji – albo zgodnie z prawem, albo w tzw. podziemiu aborcyjnym. Na poparcie też stanowiących fundament rozwiązania ustawowego stawiali częstokroć pewnik, jakim było dokonanie aborcji przez kobietę, która zdecydowała, że nie chce urodzić dziecka. Kwestią zależną od państwa miało być już otoczenie kobiet właściwą opieką i zapewnienie bezpiecznych warunków przeprowadzenia zabiegu<sup>11</sup>.

Praktyka gorzko zweryfikowała ówczesne przepisy, ponieważ okres PRL wiązał się z trudnym do przyjęcia faktem, że aborcji dokonywano relatywnie powszechnie. Jedynym ograniczeniem były subiektywne odczucie kobiety co do jej sytuacji materialnej i złożenie w tym zakresie oświadczenia. O ile do lat 60. XX wieku lekarze byli zobowiązani weryfikować prawdziwość oświadczeń, o tyle później popularyzowano aborcję na życzenie<sup>12</sup>. Powyższe sprawiło, że tzw. ochrona życia była jedynie założeniem ustawodawcy, które nie odnalazło potwierdzenia w praktyce.

### 3. KOMPROMIS ABORCYJNY SCHYŁKU XX WIEKU

W optyce powyższych rozwiązań legislacyjnych i pewnego rodzaju swobody aborcyjnej środowiska opowiadające się za ochroną życia zaczęły podejmować starania ku zmianie postanowień zawartych w ustawie z 1956 roku.

Próba zmiany rozwiązań zawartych w przedmiotowej regulacji podjęta przez Polski Komitet Obrony Życia, Rodziny i Narodu w 1977 roku zakończyła się niepowodzeniem, ponieważ wniosek opatrzony podpisami obywateli został zaopiniowany przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej negatywnie. Ministerstwo odniosło się do koronnego argumentu, podnoszonego przez zwolenników aborcji, a szczególnie zwolenników przesłanki społecznej,

11 Por. O. Czaplńska, *Historia dopuszczalności zabiegu aborcji w Polsce i jej współczesne problemy*, [w:] *Badania kryminologiczne a praktyka. Perspektywa krajowa i międzynarodowa*, E. W. Pływaczewski, D. Dajnowicz-Piesiecka, E. Jurgielewicz-Delegacz (red.), Warszawa 2021, s. 331–332.

12 Por. W. Kowalski, *Hoser: „w PRL 800 tys. aborcji rocznie. Aborcja była wtedy legalna i masowa, ale nie aż tak” – wyjaśniamy*, [www.natemat.pl/130773,aborcja-w-prl-byla-legalna-i-masowa-abp-hoser-widzi-w-tym-przyczynę-samobójczej-polityki](http://www.natemat.pl/130773,aborcja-w-prl-byla-legalna-i-masowa-abp-hoser-widzi-w-tym-przyczynę-samobójczej-polityki) (dostęp: 1.02.2022).

a mianowicie argumentowało swoją decyzję tym, że ówczesnie obowiązująca regulacja pozwalała w sposób realny uniknąć sytuacji masowego korzystania z tzw. podziemia aborcyjnego i dokonywać zabiegów terminacji ciąży przez osoby wykwalifikowane, tj. lekarzy, i w odpowiednich do tego warunkach, a podjęta inicjatywa społeczna miała rzekomo mieć jedynie na celu doprowadzenie do podziału społeczeństwa i wzbudzenie burzliwej debaty społecznej.

Lata 80. XX wieku upłynęły w Polsce pod znakiem prób przeforsowania rozwiązań legislacyjnych ustawy z 1956 roku przez zwolenników ochrony życia, m.in. przez Klub Inteligencji Katolickiej. Wystąpił on do Sejmu z wnioskiem o zastąpienie dotychczasowej regulacji tzw. ustawą o ochronie rodzicielstwa, aby od tej pory kłaść nacisk na większą ochronę życia w Polsce i przede wszystkim aby móc ją skutecznie egzekwować. Podobny wniosek został wniesiony również przez zespół ekspertów Komisji Episkopatu Polski ds. Rodziny, który złożył projekt ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego.

Regulacja z 1956 roku była niedoskonała w oczach zarówno zwolenników, jak i przeciwników rozwiązań aborcyjnych w niej zawartych. Jedni zarzucali prawodawcy zbyt liberalne podejście do prawnej ochrony życia i żądali zaostrzenia ustawy. Ich stanowisko popierane było argumentacją, że w nieuprawniony sposób *a priori* założono, iż matka dziecka nie może być podmiotem podlegającym odpowiedzialności karnej za dokonanie zabiegu aborcji. Ponadto za wadę przedmiotowej regulacji uznawano niekonsekwencję ustawodawcy w postaci sformułowania „trudnych warunków życiowych”, oparcie się na subiektywnych odczuciach kobiety ciężarnej co do swojego położenia materialnego, a także powierzenie jednemu lekarzowi decyzyjności w zakresie przyznania matce dziecka statusu pozostającej w trudnej sytuacji materialnej, które to mogły być interpretowane w rażąco swobodny sposób i tym samym – prowadzić do licznych nadużyć w zakresie powoływania się na przedmiotową przesłankę jedynie dla uprawdopodobnienia legalności dokonania zabiegu aborcji. Pozostali paradoksalnie również czynili liczne zarzuty pod adresem rozwiązania ustawowego z 1956 roku, a mianowicie zarzucali ówczesnej regulacji pozbawienie kobiet konstytucyjnego prawa decydowania o donoszeniu bądź przerwaniu ciąży. Czynności weryfikujące zasadność żądania matki (opinia lekarza, oświadczenie o pozostawaniu w trudnej sytuacji materialnej) postrzegano natomiast jako zbędne generowanie procedur<sup>13</sup>.

---

13 Por. E. Zielińska, *Przerywanie ciąży. Warunki legalności w Polsce i na świecie*, Warszawa 1990, s. 57.



Dopiero Komisja Konstytucyjna obradująca nad przygotowaniem nowej tzw. noweli grudniowej, w związku ze zmianami ustrojowymi w 1989 roku, uwzględniła w projekcie nowej Ustawy Zasadniczej przepisy regulujące prawo do życia. Odtąd Rzeczpospolita Polska zapewniać miała każdemu człowiekowi prawną ochronę życia<sup>14</sup>.

Ponad trzy dekady musiały upłynąć od wejścia w życie ustawy z 1956 roku, aby dokonano zmian legislacyjnych w zakresie prawa aborcyjnego. Uchylenie dotychczas obowiązującej ustawy nastąpiło na mocy Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 1990 roku<sup>15</sup>.

Powyższa regulacja stanowiła pewnego rodzaju *novum* względem poprzedniej regulacji, m.in. za sprawą nałożenia przez ustawodawcę na osobę lekarza obowiązku podjęcia próby odwiedzenia kobiety ciężarnej od dokonania aborcji, nakłonienia do donoszenia ciąży i urodzenia dziecka. Rozporządzenie stanowiło wprost, że „lekarz, do którego zgłosiła się kobieta ciężarna z wnioskiem o wydanie orzeczenia o dopuszczalności przerywania ciąży ze względu na trudne warunki życiowe, po przeprowadzeniu badania ginekologicznego i stwierdzeniu ciąży jest obowiązany poinformować kobietę o skutkach zdrowotnych zabiegu przerywania ciąży, zwłaszcza ciąży pierwszej, i możliwych powikłaniach po zabiegu oraz wnikliwie rozważyć i omówić motywy, które zdaniem kobiety składającej oświadczenie skłaniają ją do przerywania ciąży, jak również podjąć próbę odwiedzenia kobiety od tego zamiaru”<sup>16</sup>.

Powyższe stanowiło niezaprzeczalnie ukłon prawodawcy w stronę ochrony życia dziecka nienarodzonego z uwagi na fakt, że nałożyło na osobę lekarza jako posiadającego wiedzę specjalistyczną obowiązek przekazania w sposób rzetelny, częstokroć nie do końca świadomej następstw swojej decyzji kobiecie ciężarnej, wszelkich informacji na temat skutków dokonania zabiegu przerywania ciąży, w tym możliwych powikłań, co stanowiło dodatkowy czynnik mający na celu zmniejszenie liczby dokonywanych wówczas niejednokrotnie bezzasadnie aborcji.

14 Art. 38 ustawy z 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz. U. nr 75, poz. 444 ze zm.

15 Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 30 kwietnia 1990 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych, jakie powinni posiadać lekarze dokonujący zabiegu przerywania ciąży oraz trybu wydawania orzeczeń lekarskich o dopuszczalności dokonania takiego zabiegu, Dz. U. nr 29, poz. 178 ze zm.

16 § 4.1 Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 30 kwietnia 1990 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych, jakie powinni posiadać lekarze dokonujący zabiegu przerywania ciąży oraz trybu wydawania orzeczeń lekarskich o dopuszczalności dokonania takiego zabiegu, Dz. U. nr 29, poz. 178 ze zm.

Ponadto ówczesny ustawodawca tym bardziej położył nacisk na ochronę życia poczętego, ale nienarodzonego, że Rozporządzenie z 1990 roku nakazywało skierowanie kobiety ciężarnej na kolejną konsultację ginekologiczną w sytuacji, gdy uprzednio pacjentka nie zmieniła zdania na skutek pierwszej konsultacji i nadal wyrażała stanowczą wolę dokonania zabiegu aborcji. Gdy i tym razem kobieta podtrzymywała wolę przerwania ciąży, była kierowana na konsultację psychologiczną. Psycholog po wywiadzie z badaną miał ocenić, czy osoba ta posiada pełną świadomość podejmowanych przez siebie działań, w tym podjęcia decyzji o dokonaniu zabiegu aborcji. Powyższe miało zapewnić uniknięcie potencjalnych przypadków dokonania zabiegu aborcji w stanie wyłączającym świadomość, tj. przy braku rozeznania, czy też niemożności rozumienia własnych zachowań. Przedmiotowe Rozporządzenie wprowadziło nadto tzw. klauzulę sumienia, w ramach której lekarz mógł odmówić dokonania zabiegu aborcji, a także wydania zaświadczenia dotyczącego braku przeciwwskazań ku jego przeprowadzeniu, o ile donoszenie ciąży nie zagrażało w sposób bezpośredni życiu matki<sup>17</sup>.

Dotychczasowy stan prawny był z jednej strony wypracowanym półśrodkiem pomiędzy głosami środowisk proaborcyjnych i antyaborcyjnych, jednak z drugiej strony nie satysfakcjonował w pełni ani jednych, ani drugich. Dwa lata później, tj. w 1992 i następnie w 1993 zarówno zwolennicy prawnej ochrony życia, jak i przedstawiciele środowisk liberalnych, opowiadający się za większym dostępem do aborcji, przedłożyli w Sejmie dwa projekty ustaw: projekt ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego oraz projekt ustawy o prawie do rodzicielstwa, ochronie życia ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Powyższe dwa głosy skrajnie odmiennych środowisk początkowo nie były w stanie wypracować kompromisu prawnego-aborcyjnego, a skutkiem prób podjęcia dialogu obu powyższych była ustawa z 1993 roku<sup>18</sup>, regulująca prawo do aborcji, która została doprecyzowana treścią Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej<sup>19</sup>.

Wprowadzając przedmiotową regulację do porządku prawnego, ustawodawca miał na celu zniwelowanie dotychczasowych naleciałości w postaci

17 Por. O. Czaplńska, *Historia dopuszczalności zabiegu aborcji w Polsce...*, s. 331–332.

18 Ustawa z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. nr 17, poz. 78 ze zm.

19 Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 22 stycznia 1997 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych lekarzy, uprawniających do dokonania przerwania ciąży oraz stwierdzenia, że ciąża zagraża życiu lub zdrowiu kobiety lub wskazuje na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, Dz. U. nr 9 poz. 49 ze zm.

wartościowania życia ludzkiego pod względem fazy jego rozwoju i tym samym osiągnięcie tzw. kompromisu aborcyjnego między głosami skrajnie odmiennych środowisk społecznych i politycznych. Zaprzestanie wartościowania życia ludzkiego zostało wyrażone w treści preambuły ustawy z 1993 roku. Prawodawca wprawdzie podkreślił nacisk na ochronę życia zarówno matki, jak i dziecka, jednakże podkreślił, że odtąd wyłącza się możliwość wartościowania życia człowieka pod względem stopnia jego rozwoju<sup>20</sup>.

Powyższe wiedzie do konstatacji, że ówczesny prawodawca wyraził wolę silniejszej niż dotychczas ingerencji w proces planowania powiększania rodziny, jednakże w przedmiotowej regulacji – na etapie poczęcia<sup>21</sup>.

Przedmiotowa ustawa przyzwalała odtąd na dokonanie zabiegu przerwania ciąży wyłącznie w dwóch przypadkach, a mianowicie gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej oraz gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, przy czym aborcji może dokonać wyłącznie lekarz<sup>22</sup>.

W ocenie autora na gruncie powyższego dostrzec można istotną zmianę legislacyjną w porównaniu z poprzednio obowiązującym stanem prawnym, a mianowicie w postaci uchylecia przesłanki tzw. społecznej, uprawniającej do przerwania ciąży na podstawie oświadczenia matki dziecka co do pozostawania w trudnej sytuacji materialnej, co uniemożliwia urodzenie i wychowanie dziecka. Prawodawca mocą przedmiotowej regulacji położył nacisk na otoczenie opieką życia ludzkiego. Powyższe realizowane może być jedynie w pełni do momentu, kiedy wola kobiety w zakresie dokonania aborcji wynika jedynie z jej subiektywnej oceny co do zupełnego braku perspektyw na urodzenie i wychowanie dziecka. Odtąd zasadności przesłanki społecznej radykalnie umniejszał fakt, że była ona nagminnie wykorzystywana w przypadku niechcianych ciąż, ponieważ kobieta ciężarna pod pewnego rodzaju pretekstem co do subiektywnego odczucia swojego położenia, w tym trudnej sytuacji materialnej, mogła dokonać zabiegu aborcji, mimo że obiektywnie jej sytuacja materialna nie uzasadniała dokonania aborcji zgodnie z przesłanką społeczną, a powodem terminacji ciąży była wyłącznie niechęć względem nieplanowanej ciąży.

Kolejną zmianą legislacyjną, jaka nastąpiła po trzech latach na płaszczyźnie ochrony życia od ustawy z 1993 roku, była ustawa z 1996 o zmianie ustawy

20 Preambuła ustawy z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. nr 17, poz. 78 ze zm.

21 Por. O. Czaplinska, *Historia dopuszczalności zabiegu aborcji w Polsce...*, s. 334.

22 Art. 4a ust. 1 ustawy z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. nr 17, poz. 78 ze zm.

o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw<sup>23</sup>. Mocą nowelizacji ustawy z 1993 wprowadzono istotną zmianę – przywrócono przesłankę społeczną. Odtąd kobieta ciężarna ponownie mogła na podstawie indywidualnego oświadczenia co do swojego położenia, w tym swojej trudnej sytuacji materialnej, zdecydować się za przerwanie ciąży. Bez zmian pozostał wymóg przeprowadzenia zabiegu terminacji ciąży wyłącznie przez lekarza. Tym samym nowelizacja z 1996 roku uprawniała do legalnego dokonania zabiegu aborcji w następujących sytuacjach: gdy „ciąża stanowiła zagrożenie dla życia lub zdrowia matki dziecka, gdy badania prenatalne, bądź inne przesłanki medyczne wskazywały na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, gdy zachodziło uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego oraz gdy kobieta ciężarna znajdowała się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej”<sup>24</sup>.

Przesłanka społeczna, z uwagi na rozszerzony katalog przesłanek aborcyjnych częstokroć nazywana „aborcją na życzenie”, była kwestią silnie dyskusyjną przez kilka dekad, ponieważ aż od wejścia w życie ustawy z 1956 roku, lecz ostatecznie Trybunał Konstytucyjny na mocy orzeczenia z 1997 uznał ją za niezgodną z Konstytucją RP i zasadą ochrony życia ludzkiego<sup>25</sup>. Trybunał, w treści przedmiotowego orzeczenia, pochylając się nad nowelizacją z 1996 roku, orzekł o niezgodności przepisów dotyczących warunków dopuszczalności przerywania ciąży z Konstytucją z roku 1952.

Dokonując dalszej analizy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 1997, zważyć należy, że Trybunał uznał, iż przedmiotowa nowelizacja ma charakter niejako uprawniający, a nawet legalizujący dokonanie zabiegu przerywania ciąży, co tym samym mogło być powszechnie interpretowane jako ciche przyzwolenie prawne na dokonywanie czynów z zasady zabronionych.

---

23 Ustawa z 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. nr 139, poz. 646 ze zm.

24 Art. 4a ust. 1 ustawy z 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. nr 139, poz. 646 ze zm.

25 Obwieszczenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 18 grudnia 1997 r. o utracie mocy obowiązującej art. 1 pkt 2, art. 1 pkt 5, art. 2 pkt 2, art. 3 pkt 1 i art. 3 pkt 4 ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. nr 157 poz. 1040 ze zm.

Mimo powyższego orzeczenie Trybunału nie skutkowało wykonaniem go przez Sejm. Ponadto, mimo upływu jednego roku od wydania przedmiotowego orzeczenia i uchwalenia nowej Ustawy Zasadniczej<sup>26</sup>, przepisy znolizowanej ustawy pozostały w pierwotnym brzmieniu.

#### **4. AKTUALNY STAN PRAWNY DOPUSZCZALNOŚCI ABORCJI W POLSCE**

Rok 2020 zapisał się na kartach historii jako diametralna zmiana prawa aborcyjnego z uwagi na fakt, że 22 października 2020 zapadło orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie konstytucyjności przepisów aborcyjnych. Trybunał orzekł bowiem o niezgodności art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy z 7 stycznia 1993 o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Na skutek powyższego orzeczenia Trybunału w obecnym stanie prawnym przesłanki, które uprawniają do dokonania zabiegu przerwania ciąży, pozostały zawarte przez prawodawcę w art. 4a ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży<sup>27</sup>, jednak zgodnie z treścią przedmiotowej regulacji w jej aktualnym brzmieniu aborcji dokonać można w dwóch przypadkach, przy czym obecnie obowiązujące przesłanki po części pokrywają się z tymi, które przewidywała pierwotnie ustawa z 1993 roku Uprawniającymi do zgodnego z prawem dokonania zabiegu aborcji są przypadki: zaistnienia ciąży stanowiącej zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej oraz przypadek uzasadnionego podejrzenia, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego. Z kolei przesłanka dotycząca zaistnienia wyników badań prenatalnych lub innych przesłanek medycznych wskazujących na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu została uznana 22 października 2020 przez Trybunał za niezgodną z art. 30, 31 i 38 Konstytucji RP.

Przedmiotowe orzeczenie wywołało burzliwą dyskusję społeczną, a także falę licznych protestów środowisk zarówno skrajnie proaborcyjnych, jak i odnoszących się krytycznie do następstw, jakie wywoła wejście w życie orzeczenia. W treści uzasadnienia przedmiotowego wyroku Trybunał podkreślił, że „obowiązek

<sup>26</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>27</sup> Ustawa z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. nr 17, poz. 78 ze zm.

zapewnienia każdemu człowiekowi prawnej ochrony życia leży na wszystkich władzach publicznych, w szczególności na ustawodawcy i ma on przy tym zarówno prawo, jak i obowiązek dostosować stan prawny do wyroku wydanego przez Trybunał Konstytucyjny. [...] Życie ludzkie jest wartością w każdej fazie rozwoju i jako wartość, której źródłem są przepisy konstytucyjne, powinno ono być chronione przez ustawodawcę<sup>28</sup>.

Ocena uznania przez Trybunał tzw. przesłanki eugenicznej za niekonstytucyjną została uzasadniona tym, że dokonanie pewnego rodzaju wartościowania życia człowieka, tj. poświęcenie najwyższego dobra po stronie nienarodzonego dziecka, tj. życia, wymaga tego, aby wskazane było analogiczne dobro dotyczące matki dziecka, tj. dopiero wtedy, gdy następuje zagrożenie życia i zdrowia matki dziecka, wchodzi w grę rozważenie przerwania ciąży. Tym samym, jak podkreślił Trybunał w treści uzasadnienia, „dla dopuszczalności pozbawienia życia człowieka w okresie prenatalnym nie jest wystarczające prawdopodobieństwo wystąpienia okoliczności wskazanych w zakwestionowanym przepisie. Wszak nawet pozbawione wątpliwości stwierdzenie ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu nie oznacza, że dotknięty nimi człowiek nie będzie mógł korzystać w pełni z praw i wolności gwarantowanych konstytucyjnie w postnatalnej fazie życia<sup>29</sup>”.

## PODSUMOWANIE

Wyższosc względem pozostałych praw i wolności oraz fundamentalny charakter prawnej ochrony życia podkreśla fakt, że sama Konstytucja RP jako Ustawa Zasadnicza obowiązująca w polskim porządku prawnym zawiera odrębny rozdział poświęcony w sposób szczególny wolnościom, prawom oraz obowiązkowi człowieka i obywatela. Usytuowanie prawa określonego w art. 38 Konstytucji, tj. ochrony życia człowieka, na pierwszym miejscu spośród wolności i praw osobistych wskazuje natomiast na celowy zabieg prawodawcy co do wyeksponowania przedmiotowego prawa jako nadrzędnego względem pozostałych i podkreślenie jego charakteru jako gwarancji korzystania przez człowieka i obywatela z pozostałych praw i wolności człowieka.

28 Uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 r., K 1/20, Dz. U. z 2021 r. poz. 175.

29 Uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 r., K 1/20.

Powyższe w pełni zatem uzasadnia przyjęcie w toku wykładni przedmiotowej regulacji dyrektywy interpretacyjnej, w myśl której to na korzyść prawnej ochrony życia winny być interpretowane jakiegokolwiek wątpliwości dotyczące jej ochrony<sup>30</sup>.

Mając na względzie podjętą powyżej analizę zmian legislacyjnych w przedmiocie prawnej ochrony życia, wskazać należy, że w obliczu zarówno przepisów Konstytucji RP, regulacji ustawowych, jak i dotychczasowych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jawi się konstatacja, że życie człowieka jest wartością fundamentalną i jako taka, nawet w odniesieniu do człowieka na etapie prenatalnym, winna posiadać przymiot wartości chronionej w sposób szczególny.

Zważyć należy na okoliczności wyłączające penalizację przerywania ciąży, lecz również na fakt, że wszelkie przypadki nakierowane w sposób bezpośredni (np. dokonanie zabiegu aborcji), a nawet pośredni (namawianie kobiety ciężarnej do dokonania zabiegu aborcji) na naruszenie nietykalności życia ludzkiego winny zostać zakwalifikowane jako atak na dobro chronione konstytucyjnie, nadrzędnie względem pozostałych dóbr.

Ścieżka legislacyjna, jaką podążały regulacje stanowiące o prawie do aborcji w ciągu ostatnich dziesięcioleci, poczynwszy od lat 80. XX wieku, była niezwykle kręta i podatna na przeważający nad głosem środowisk medycznych i prawniczych – głos społeczeństwa, które od zarania dziejów posiada silną potrzebę samodecydowania o sobie i swoich prawach, co częstokroć prowadziło do prawnej bezrefleksyjnej aprobaty dla wartościowania życia ludzkiego, będącego wartością nadrzędną i gwarantem korzystania z pozostałych praw i wolności człowieka.

## ABSTRAKT

Problem oceny moralnej zjawiska aborcji od lat stanowi przedmiot dyskusji i debaty społecznej. Nieustanne różnice w postrzeganiu ochrony życia generują liczne, wielokrotnie skrajnie odmienne nurty społeczne.

Dokonując analizy prawnej ochrony życia na tle zmian legislacyjnych w polskim porządku prawnym, należy rozgraniczyć dwa odrębne problemy: pierwszy z nich – moralną ocenę społeczeństwa w zakresie zjawiska przerywania ciąży, która to stała się fundamentem i impulsem zmian przepisów prawa w przedmiotowej materii, oraz drugi – istnienie norm prawnych, które w ciągu lat

---

30 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 stycznia 2004 r., K 14/03, Legalis nr 60760.

obowiązywały i regulują nadal dopuszczalność dokonywania aborcji – w brzmieniu będącym skutkiem zmian legislacyjnych.

Regulacje dotyczące prawa aborcyjnego ulegały relatywnie częstym modyfikacjom, począwszy od lat 80. XX wieku aż do dziś. Ich brzmienie jest wynikiem trwającej od dekad burzliwej debaty społecznej oraz dialogu środowiska medycznego oraz prawniczego. Z kolei impulsem do zmian w zakresie prawa aborcyjnego jest niezmiennie głos społeczeństwa, które posiada silną potrzebę samodecydowania o sobie i swoich prawach, w tym o prawnej ochronie życia jako wartości nadrzędnej, będącej gwarantem wszelkich pozostałych praw i wolności człowieka.

## SUMMARY

The problem of the moral evaluation of the phenomenon of abortion has been debated and debated in public for years. The persistent differences in the perception of the protection of life lead to many very different social trends.

The legal analysis of the protection of life in the context of the legislative changes in the Polish legal system must be divided into two separate problems: the first – the moral assessment of society in the area of abortion, which formed the basis and stimulus for the changes in the legislation in this area, and the second – the existence of legal norms which have evolved over many years and still regulate the permissibility of abortions.

Legislation on abortion law has been amended quite frequently since the 1980s. Nowadays, the regulations are the result of decades of social debate and dialogues among medical and legal circles. The impetus for changes in the area of abortion law is constantly the opinion of the public, because the society has a strong need to decide on itself and its rights, including the legal protection of life as an overriding value that guarantees all other human rights and freedoms.

## BIBLIOGRAFIA

Cieślak M., *Przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu*, [w:] *System prawa karnego*, t. IV, *O przestępstwach w szczególności, część I*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985.

Czaplińska O., *Historia dopuszczalności zabiegu aborcji w Polsce i jej współczesne problemy*, [w:] *Badania kryminologiczne a praktyka. Perspektywa krajowa*



*i międzynarodowa*, E. W. Pływaczewski, D. Dajnowicz-Piesiecka, E. Jurgielewicz-Delegacz (red.), Warszawa 2021.

Gardocki L., *Prawo karne*, wyd. 11, Warszawa 2005.

Giezek J., Kokot R., *Granice ludzkiego życia a jego prawna ochrona*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.

Kuźma-Markowska S., *Walka z „babkami” o zdrowie kobiet: medykalizacja przerywania ciąży w Polsce w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, Polska 1944/45–1989*, „Studia i Materiały” 2017, nr XV.

Śliwowski J., *Prawo karne*, wyd. 2., Warszawa 1979.

Zielińska E., *Przerywanie ciąży. Warunki legalności w Polsce i na świecie*, Warszawa 1990.

## Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zmianami.

Obwieszczenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 18 grudnia 1997 r. o utracie mocy obowiązującej art. 1 pkt 2, art. 1 pkt 5, art. 2 pkt 2, art. 3 pkt 1 i art. 3 pkt 4 ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. nr 157 poz. 1040 ze zmianami.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 30 kwietnia 1990 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych, jakie powinni posiadać lekarze dokonujący zabiegu przerywania ciąży oraz trybu wydawania orzeczeń lekarskich o dopuszczalności dokonania takiego zabiegu, Dz. U. nr 29, poz. 178 ze zmianami.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 22 stycznia 1997 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych lekarzy, uprawniających do dokonania przerwania ciąży oraz stwierdzenia, że ciąża zagraża życiu lub zdrowiu kobiety lub wskazuje na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, Dz. U. nr 9 poz. 49 z zmianami.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, Dz. U. nr 60, poz. 571 ze zmianami.

Ustawa z 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. nr 12, poz. 61 ze zmianami.

Ustawa z 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz. U. nr 75, poz. 444 ze zmianami.

Ustawa z 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. nr 139, poz. 646 ze zmianami.

Ustawa z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. nr 17, poz. 78 ze zmianami.

### **Orzecznictwo**

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 r., K 1/20, Dz. U. z 2021 r. poz. 175.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 stycznia 2004 r., K 14/03, Legalis nr 60760.

### **Źródła internetowe**

Kowalski W., *Hoser: „W PRL 800 tys. aborcji rocznie. Aborcja była wtedy legalna i masowa, ale nie aż tak” – wyjaśniamy*, [www.natemat.pl/130773,aborcja-w-prl-byla-legalna-i-masowa-abp-hoser-widzi-w-tym-przyczynę-samobójczej-polityki](http://www.natemat.pl/130773,aborcja-w-prl-byla-legalna-i-masowa-abp-hoser-widzi-w-tym-przyczynę-samobójczej-polityki) (dostęp: 1.02.2022).